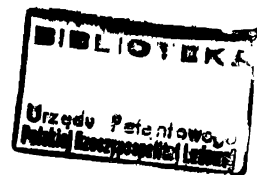


Warszawa, 30 czerwca 1934 r.

URZĄD PATENTOWY



RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

OPIS PATENTOWY

Nr 20030.

Kl. 21 c, 43.

Bronisław Mosiejczuk
(Warszawa, Polska).

H 01h, 43/20

**Budzik, służący do samoczynnego gaszenia światła elektrycznego
o dowolnie obranej porze.**

Zgłoszono 12 stycznia 1933 r.

Udzielono 26 kwietnia 1934 r.

Wynalazek dotyczy budzika, który jest zaopatrzony w urządzenie, umożliwiające samoczynne gaszenie o dowolnie obranej porze elektrycznych reklam świetlnych lub elektrycznego światła w mieszkaniu.

Budzik według wynalazku różni się od budzików znanych tego rodzaju prostą konstrukcją.

Na fig. 1, 2 i 3 uwidoczniono zmiany, przeprowadzone w mechanizmie normalnego budzika, dzięki którym budzik może być zastosowany do gaszenia światła o oznaczonej porze. Fig. 1 przedstawia część tylnej pokrywy budzika z osadzonym w niej trzpieniem metalowym oraz oś *f*, za pomocą której zostaje naciągana sprężyna

na mechanizmie alarmowego i na której jest osadzony trzpień z ebonitu lub innego materiału izolacyjnego. Fig. 2 przedstawia część mechanizmu budzika w widoku z tyłu przy zdjętej pokrywie tylnej, a fig. 3 — tę samą część mechanizmu budzika w widoku z boku, po usunięciu przedniej części osłony.

Jak uwidoczniono na rysunku, do ramy *g* zapomocą śrubki *h* jest przymocowany kawałek ebonitu *c*, do niego zaś śrubkami przymocowane są dwie sprężyny kontaktowe *d* i *e*, wykonane z mosiądzu. Do wymienionych sprężyn kontaktowych zostały przymocowane zapomocą śrubek *k* i *l* końce żył dwużyłowego przewodu elektrycz-

nego; wymieniony przewód elektryczny, przechodząc przez osłonę mechanizmu p' , jest zakończony gniazdkiem kontaktowym n .

Mechanizm alarmowy łącznie z urządzeniem według wynalazku działa w sposób następujący.

Chcąc nastawić budzik na określoną godzinę, o której ma nastąpić zgaszenie światła elektrycznego, nakręca się jak w zwykłym budziku sprężynę mechanizmu alarmowego i ustawia przytem oś f w położeniu, wskazanem na fig. 2; w tem położeniu trzpień a z ebonitu zwiera sprężyny kontaktowe d i e łącznika, umożliwiając palenie się żarówek instalacji świetlnej, włączonej poprzez budzik do sieci. Gdy nadejdzie godzina, na którą nastawiono mechanizm alarmowy, trzpień a z ebonitu wraz z osią f zaczyna się obracać, aż osiągnie położenie, w którym trzpień a zetknie się z trzpieniem b ; jak wyjaśnia rysunek, oś f może być obrócona tylko o część całego obrotu, t. j. o część 360° , i z tego powodu dzwonięcie będzie trwało bardzo krótko. Podczas obrotu osi f dzwonek dzwoni, natomiast trzpień a z ebonitu, odchodząc od swego początkowego położenia, czyni to, że sprężyny kontaktowe d i e łącznika zostają rozwarłe, przerywając obwód prądu i powodując przez to zgaszenie światła.

W celu zastosowania wyżej opisanego urządzenia do zapalania światła należy trzpień b osadzić w ramie g w miejscu, przesuniętem w przybliżeniu o 80° w kie-

runku ruchu strzałki zegara. Wówczas w stanie nienakręconym sprężyny mechanizmu alarmowego trzpień a z ebonitu będzie się opierał o trzpień b , zwierając sprężyny kontaktowe d i e łącznika. Podczas nakręcania sprężyny mechanizmu alarmowego trzpień a z ebonitu odchodzi od trzpienia b i następuje rozwarcie sprężyn kontaktowych d i e , które trwa do chwili, w której miało nastąpić zapalenie światła i na którą został nastawiony budzik. Wówczas oś f obraca się o trzpień b , przyczem następuje zwarcie sprężyn kontaktowych d i e , a więc zapalenie się światła.

Zastrzeżenie patentowe.

Budzik, służący do samoczynnego gaszения światła elektrycznego o dowolnie obranej porze, którego oś, służąca do nakręcania sprężyny alarmowej, jest zaopatrzona w trzpień, znamieny tem, że wymieniony trzpień (a), wykonany z materiału izolacyjnego, przy nakręcaniu sprężyny alarmowej zostaje ustawiony w położeniu, zwierającem sprężyny kontaktowe (d i e) łącznika, przez co następuje zapalenie światła, a w chwili, gdy ma nastąpić zgaszenie światła, obrót osi (f) wywołuje rozwarcie wymienionych sprężyn kontaktowych łącznika, przyczem obrót osi (f) jest ograniczony trzpieniem (b), zatrzymującym trzpień (a), a więc i oś (f).

Bronisław Mosiejczuk.

